

Sygn. akt I ACa 1139/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Arkadia Wyraz-Wieczorek
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko P. M. i M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w C.

z dnia 6 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 382/15,

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 10 445,12 (dziesięć tysięcy czterysta czterdzieści pięć i 12/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od 7 500 (siedmiu tysięcy pięciuset) złotych od dnia 21 listopada 2015 roku,
- od 2 945,12 (dwóch tysięcy dziewięciuset czterdziestu pięciu i 12/100) złotych od dnia 17 listopada 2017 roku;

b) w pozostałej części powództwo oddala,

c) zasądza od powódki na rzecz każdego z pozwanych po 1 400 (tysiąc czterysta) złotych z tytułu kosztów procesu,

d) odstępuje od obciążania stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

2) w pozostałej części apelację oddala;

3) zasądza od powódki na rzecz każdego z pozwanych po 2 250 (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

4) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w Katowicach) od powódki z zasądzonych na jej rzecz roszczenia 1 825,57 (tysiąc osiemset dwadzieścia pięć i 57/100) złotych, od pozwanych zaś solidarnie 215 (dwieście piętnaście) złotych z tytułu poniesionych w postępowaniu apelacyjnym wydatków sądowych i odstępuje od obciążania stron pozostałą częścią nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO del. Arkadia Wyraz-Wieczorek	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Kurpierz
----------------------------------	---------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 1139/16

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych solidarnie z tytułu zachowku 300000,-zł z odsetkami od dnia 1 lipca 2011 r. Z uwagi jednak na to, że kwoty tej domagała się wraz z dwoma synami, pozew których został prawomocnie zwrócony, i z uwagi na złożone do protokołu rozprawy apelacyjnej oświadczenie jej pełnomocnika, który ostatecznie określił wartość przedmiotu zaskarżenia (a więc i sporu) na 100000,-zł, przyjmując należało, że ostatecznie dochodziła ona zapłaty właśnie 100000,-zł.

Pozwani wnieśli o oddalenie i o zasądzenie na ich rzecz od powódki kosztów procesu. Zarzucili, że powódka nie udowodniła roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości i zaprzeczyli podanej w pozwie wartości majątku spadkowego, wynoszącej najwyżej 120000,-zł. Podnieśli nadto, że dla obliczenia zachowku powinna być brana pod uwagę tylko połowa wartości tego majątku i że powódka pominęła w swoich wyliczeniach należny im z tytułu dziedziczenia po B. R. udział spadkowy.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach i przytoczył następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Postanowieniem z dnia 1 lipca 2011 r. Sąd Rejonowy w C. stwierdził, że spadek po B. R., zmarłym (...) r. w Ł., na podstawie testamentu allograficznego z dnia 31 lipca 2007 r., otwartego i ogłoszonego w dniu 21 lipca 2010 r., w częściach równych nabyli pozwani.

Z mocy ustawy po B. R. dziedziczyliby: jego żona M. R. (powódka), jego dzieci J. R. i A. R. oraz dzieci zmarłej przed otwarciem spadku jego córki A. P., czyli pozwani.

W skład spadku po B. R. wchodziła składająca się z działki nr (...) o powierzchni 0,4641 ha nieruchomości w Ł. przy ul. (...), zabudowana piętrowym domem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą nr (...) i która w dacie otwarcia spadku stanowiła przedmiot wspólności majątkowej spadkodawcy i powódki M. R. na zasadach małżeńskiej ustawowej. Ponadto B. R. miał obiegową książeczkę oszczędnościową, na której w dniu 6 stycznia 2010 r. figurowało 83,51 zł.

Jeszcze za życia spadkodawcy, w dniu 10 grudnia 1990 r., on i powódka nieodpłatnie przekazali synowi J. R. własność i posiadanie gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni 3,5550 ha, wraz z domem i zabudowaniami gospodarskimi. Pozostająca w ich własności działka nr (...) w przyszłości miała być przekazana córce A. P..

Powódka od roku 1992 nie mieszkała z mężem; zamieszkała (i nadal mieszka) w domu należącym do J. R..

W chwili śmierci B. R. posadowiony na działce nr (...) dom był w złym stanie technicznym. Po jego śmierci pozwani przeprowadzili w nim gruntowny remont zajmowanego przez nich jednego piętra; pozostała część budynku

pozostała w stanie surowym i nie nadaje się do zamieszkania. Pozwany z pomocą innych osób otynkował budynek i częściowo go ocieplił, położył nowe podłogi i nowe płytki w przedpokoju, w salonie położył kamień, wyremontował kuchnię, poprawił instalację elektryczną i zmodernizował centralne ogrzewanie, a także naprawił dach; pozwani nadto utwardzili wjazd przed domem. Jeszcze za życia B. R. wymienili pozwani stolarkę okienną.

Wartość rynkowa zabudowanej działki nr (...) nie została określona przez biegłego rzeczoznawcę, powódka nie zgłosiła bowiem wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości ani nie przedstawiła innego dokumentu, z którego wartość ta wynikałaby.

Zgodnie z art. 991§1 k.c. uprawnionymi do zachowku są zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy. Należy im się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś sytuacjach – połowa wartości tego udziału.

Uprawniony należny mu zachówek może otrzymać przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę darowizny; jeżeli korzyści w żadnej z tych postaci nie otrzymał, a korzyść taką otrzymała inna osoba, nawet taka, która sama jest uprawniona do zachowku, roszczenie o zachówek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy.

W sprawie nie było sporne samo prawo do żądania przez powódkę zachowku. Jako spadkobierczyni ustawowa po B. R., stosownie do art. 931§1 k.c., dziedziczyłaby w 1/4.

Skład masy spadkowej był niesporny, spór dotyczył natomiast wartości spadku. Powódka szacowała ją na 800000,-zł, pozwani zaś przeczyli temu i podnosili, że nieruchomość z domem wyceniają najwyżej na 120000,-zł, i to po dokonaniu przez nich wartych 60000,-zł nakładów na nią. Powódka nie zaprzeczyła podawanej przez nich wartości związanych z remontem nakładów, okoliczność tę zatem należy uznać w świetle art. 230 k.p.c. za przyznaną.

Dowodem obiektywnym wartości nieruchomości mógłby być operat szacunkowy lub inny wiarygodny dokument, ale powódka, choć w myśl art. 6 k.c. spoczywał na niej taki obowiązek, dokumentu takiego nie przedstawiła ani nie wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego dla ustalenia wartości majątku spadkodawcy. Należy podkreślić, że zasadą postępowania cywilnego jest kontrydiktoryjność, a zawarta w zdaniu drugim art. 232 k.p.c. norma, zezwalająca sądowi na dopuszczenie dowodu, który nie został przez strony wskazany, stanowi wyjątek od reguły, który musi znajdować uzasadnienie w szczególnych okolicznościach, nade wszystko zaś musi w ogóle zaistnieć taka potrzeba, której nie sposób było w sprawie się dopatrzeć.

Powódka reprezentowana była przez profesjonalnego i brak z jej strony inicjatywy dowodowej nie był niczym usprawiedliwiony. Sąd motywował do tego powódkę, dwukrotnie zobowiązując ją do zgłoszenia wszystkich twierdzeń oraz dowodów, i ona jednak, i jej pełnomocnik do końca procesu zachowywali się biernie. Dopuszczenie przez sąd dowodu z opinii biegłego z urzędu nie tylko oznaczałoby wejście w kompetencje stron, ale i prowadziło do zaangażowania się sądu po stronie jednej z nich, co, zważywszy na zasadę bezstronności sądu i równości stron, jest niedopuszczalne.

W tej sytuacji powództwo należało oddalić.

Niezależnie od tego, że wobec niewykazania przez powódkę wartości spadkowej nieruchomości powództwo należało oddalić, wskazać trzeba na podstawowe błędy w samym sposobie wyliczania przez powódkę zachowku. Powódka przy jego obliczaniu uwzględniła wartość całej nieruchomości, powinna natomiast przyjąć jedynie połowę tej wartości, nieruchomość stanowiła bowiem przedmiot współwłasności jej i spadkodawcy, a zgodnie z art. 43§1 k.r. i op. małżonkowie w majątku wspólnym mają równe udziały. Nadto powódka w swych wyliczeniach pominęła udział spadkowy należny pozwanym M. P. i P. P. (obecnie M.), jaki w przypadku dziedziczenia ustawowego przypadłoby im po ich zmarłej przed otwarciem spadku córce B. R., A. P..

Przy podawanej przez powódkę wartości nieruchomości wartość masy spadkowej wynosiłaby 400000,-zł, należny jej zachówek, nawet jeśli nie uwzględnić by nakładów pozwanych, wyniósłby 50000,-zł. Z kolei przy przyjęciu wersji pozwanych zachówek wyniósłby 3750,-zł. Wyliczenia te są jednak tylko hipotetyczne, gdyż opierają się na nie wykazanej wartości masy spadkowej.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przywołał Sąd normy art. 98§1 i §3 k.p.c.

W apelacji od opisanego wyroku powódka zarzuciła obrazę art. 232 k.p.c. i w oparciu o ten zarzut wniosła o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji lub o zmianę tego wyroku wskutek dopuszczenia i przeprowadzenia w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii biegłego, o co także wniosła; w każdym przypadku wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych kosztów za obie instancje.

Pozwani wniesli o oddalenie apelacji i o zasądzenie na ich rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odnieść musi skutek, podniesiony w niej zarzut uchybienia normie art. 232 k.p.c. jest bowiem nie do odparcia.

W pierwszym rzędzie zwrócić przyjdzie uwagę na to, że nawet przy przyjętej przez Sąd Okręgowy koncepcji stosowania rygorów proceduralnych powództwo podlegać winno było uwzględnieniu przynajmniej w części. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, sama zasada roszczenia powódki była oczywista, prawidłowo także Sąd ten wywiódł, że w skład spadku wchodzi jedynie wynoszący 1/2 udział we własności opisanej szczegółowo w motywach zaskarżonego wyroku nieruchomości (za pomijalne uznać należało środki zgromadzone na książeczce oszczędnościowej), wartość którego – w świetle oświadczenia samych pozwanych – wynosiła niespornie nie mniej niż 60000,-zł (czyli połowy ze 120000,-zł). W tym zakresie zwrócić jednak należy uwagę na to, że nie miał Sąd ten podstaw do odliczenia od wartości nieruchomości poniesionych przez pozwanych nakładów, te bowiem co do wysokości (podobnie jak wskazywana przez powódkę wartość nieruchomości) nie zostały w sprawie wykazane. Równie prawidłowo w świetle art. 991§1 k.c. Sąd Okręgowy wyliczył udział powódki w spadku (wynoszący 1/4), a także wskazał algorytm, według którego obliczony winien być zachówek (1/2 wartości udziału), powódka bowiem w dacie otwarcia spadku ani nie była małoletnia (co jest oczywiste), ani nie była osobą trwale niezdolną do pracy. Przy takiej wartości spadku i przy takim udziale w nim powódki oraz przy założeniu, że zachówek winien odpowiadać połowie wartości jej udziału spadkowego, nawet bez prowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości spadkowej nieruchomości, winien był Sąd Okręgowy uwzględnić żądanie pozwu przynajmniej w zakresie 7500,-zł.

Wskazana w ten sposób kwota nie musiała jednak wyczerpywać dochodzonego w sprawie roszczenia, dla określenia, w jakim zakresie powództwo zasługiwało na uwzględnienie, niezbędne było bowiem zasięgnięcie opinii rzeczoznawcy majątkowego w celu oszacowania wartości nieruchomości spadkowej w dacie otwarcia spadku, a więc sprzed dokonania na nią nakładów, a także z odliczeniem tych nakładów, które pozwani poczynili jeszcze za życia spadkodawcy.

W tym zakresie Sąd Okręgowy wskazał, że nie podziela znanego mu orzecznictwa na gruncie art. 232 k.p.c. i że świadomie stosuje płynące z zasady kontradiktoryjności rygory proceduralne, wskutek czego nie znalazł podstaw do dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego. To jego stanowisko nie znajduje w oczach Sądu Apelacyjnego akceptacji. Sąd ten, rozumiejąc płynącą z normy zdania pierwszego art. 232 k.p.c. zasadę, że to strony mają w pierwszej kolejności obowiązek wykazania inicjatywy dowodowej, zwraca uwagę na konieczność dążenia przez sąd orzekający do należytego wyjaśnienia sprawy, zwłaszcza w sprawach takich jak obecnie rozpoznawana, gdy samo istnienie roszczenia o zachówek jawi się jako oczywiste, zbadania jedynie wymaga jego wysokość. Zaniechanie w takiej sytuacji przez sąd orzekający skorzystania z możliwości przewidzianej w zdaniu drugim art. 232 k.p.c. prowadzi do niewyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, z uszczerbkiem dla prawidłowości zastosowania prawa materialnego. Negatywne skutki tego, odbieranego przez Sąd Apelacyjny jako uchybienie proceduralne, zaniechania możliwe były jednak do odwrócenia przez dopuszczenie i przeprowadzenie w postępowaniu

apelacyjnym dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność wartości majątku spadkowego, czyli udziału spadkodawcy we własności położonej w Ł. nieruchomości, przy uwzględnieniu poczynionych przez pozwanych nakładów.

Z wydanej przez biegłą K. Ż. opinii (k. 155 i nast.) wynika, że wartość całej nieruchomości (po odliczeniu wartości nakładów) w dacie otwarcia spadku po B. R. wynosiła 167120,20 zł. Ponieważ opinia ta nie została przez żadną ze stron zakwestionowana, a jest kompletna, rzetelna i jasna, Sąd Apelacyjny poczynił na jej podstawie ustalenia i, wraz z zasługującymi na akceptację ustaleniami poczynionymi już wcześniej przez Sąd Okręgowy, uczynił ją także podstawą dla swoich ostatecznych ocen materialnoprawnych.

Zgodnie z przywołaną już przez Sąd Okręgowy normą art. 991§1 k.c. powódce, jako małżonce spadkodawcy, która nie otrzymała należnego jej zachowku w żadnej z przewidzianych w art. 991§2 k.c. form, przysługuje przeciwko pozwany (jako testamentowym spadkobiercom) roszczenie o zapłatę sumy odpowiadającej połowie wartości udziału spadkowego, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Skoro w skład spadku wchodzi wynoszący 1/2 udział we własności nieruchomości położonej w Ł., a powódka z ustawy dziedziczyłaby po B. R. w częściach równych z dwoma synami i z (łącznie) następcami prawnymi zmarłej, czyli w 1/4, jej potencjalny udział spadkowy wart byłby ósmej części wartości całej nieruchomości, to jest 20890,25 zł. Liczony od tej kwoty stosownie do art. 991§1 k.c. zachówek wynieść winien jej połowę, to jest 10445,12 zł. Wobec braku jakichkolwiek danych, które wskazywałyby na dokonanie przez pozwanych działu, sumę tę należało ostatecznie zasądzić na jej rzecz od nich solidarnie, stosownie do art. 1034§1 k.c.

Od zasądzonej sumy należały się powódce na podstawie art. 481§1 i §2 k.c. za okres opóźnienia w spełnieniu świadczenia ustawowe odsetki (od 1 stycznia 2016 r. – ustawowe odsetki za opóźnienie), liczone od dnia wymagalności jej roszczenia.

Teoretycznie roszczenie o zachówek staje się wymagalne z dniem wezwania zobowiązanego spadkobiercy do zapłaty (art. 455 k.c.), nie sposób jednak abstrahować od tego, że niekiedy skład, najczęściej zaś także wartość masy spadkowej jest nie tylko sporna, ale i wręcz nieznana. Oczekiwanie w takiej sytuacji od spadkobiercy, by uczynił zadość roszczeniu osoby uprawnionej do zachowku niezwłocznie po wezwaniu go do zapłaty, byłoby zbyt daleko idące. W takim przypadku wymagalność roszczenia wiązać należy z datą, w której rozmiar roszczenia określony został z wystarczającą dokładnością.

Przenosząc te rozważania na grunt sprawy niniejszej, stwierdzić wypadnie, że pozwani na gruncie swych własnych oświadczeń co do wartości wchodzącego w skład spadku po B. R. udziału we własności nieruchomości (połowa z wartości całej nieruchomości, to jest 60000,-zł) winni byli powódce zapłacić połowę z czwartej części wartości spadku, to jest – jak wywiedziono wyżej – 7500,-zł. Z tej przyczyny odsetki od tej sumy naliczone zostać winny były od dnia następnego po doręczeniu im odpisów pozwu, to jest od dnia 21 listopada 2015 r. Odmiennie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do dalszych 2945,12 zł. W tym przypadku o zaistnieniu roszczenia przesądziła dopiero opinia biegłej, z której wynika, że wartość nieruchomości spadkowej wyższa była od przyznawanej przez pozwanych w toku postępowania (a więc wówczas już niespornej), nawet przy uwzględnieniu poczynionych przez nich na nieruchomość nakładów. Skoro odpis opinii pełnomocnikowi pozwanych doręczony został w dniu 16 listopada 2017 r., w opóźnieniu z zapłatą tej kwoty znaleźli się oni w dniu 17 listopada 2017 r., od tego dnia zatem należało zasądzić naliczane od niej odsetki.

Dalej idące roszczenie powódki, z przyczyn wyżej wskazanych, podlec musiało oddaleniu.

Wobec zaistnienia podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku we wskazanym kierunku, stosownej korekty wymagało też rozstrzygnięcie o kosztach procesu, które oprócz należało na normie zdania pierwszego in fine art. 100 k.p.c., przy założeniu, że powódka ze swym żądaniem utrzymała się ostatecznie w około 10%.

Co się z kolei tyczy kosztów, które należałyby się Skarbowi Państwa, uznać należało, że w sprawie zaistniały przewidziane w art. 113 ust. 4 ustawy kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a także w art. 113 ust. 1 tejże ustawy w związku z art. 102 k.p.c. przesłanki nieobciążania nimi stron.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w zakresie kosztów pozasądowych podstawę swą znajduje, z przyczyn analogicznych jak przy rozstrzygnięciu o kosztach za pierwszą instancję, także w normie zdania pierwszego in fine art. 100 k.p.c.

Co się z kolei tyczy kosztów wyłożonych w toku postępowania apelacyjnego ze środków budżetowych, nie znalazł Sąd Apelacyjny podstaw do nieobciążania nimi stron, koszty te bowiem zostały przez Skarb Państwa realnie poniesione i winny zostać odzyskane. Rozstrzygnięcie w tej kwestii winno być zatem zostać oparte na normach art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO Arkadia Wyraz-Wieczorek SSA Piotr Wójtowicz SSA Joanna Kurpierz